№ 208. Poniedziałek 12. Września 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Michał Bielecki, gr. kat. proboszcz w Gródku, przeznaczył testamentem z dnia 4. kwietnia 1857 r. sumę 3000 złr. m. k., t. j. 1800 złr. m. k. w książeczkach kasy oszczędności, 100 złr. w gotówce, tudzież cztery obligacye, jako to: gminy Lubień na 400 złr. m. k., Jakóba Jankowskiego na 200 złr. m. k., Krystyna Bachmanna na 200 złr. m. k. i Mendla Reichmanna na 300 złr. m. k. — na fundacyę stypendyów z tem rozporządzeniem, ażeby kapitał żelazny w gr. kat. metrop. konzystorzu we Lwowie złożony został, i żeby z odsetków dwa stypendya rocznych 75 złr. m. k. przez każdoczesnego najprzewielebniejszego gr. kat. ordynaryusza we Lwowie, pilnym uczniom gimnazyalnym obrządku gr. kat. rozdane były; — przy nadaniu tych stypendyów mają zaś być potomkowie Jana Bieleckiego, proboszcza z Zawadki i Bazyla Bieleckiego, proboszcza w Dubowcach, przed wszystkiemi innemi kandydatami uwzględnieni, w ten sposób, że stypendya tylko wtenczas mogą być innym nadane, jeżeli żaden potomek Bieleckich nie będzie się o takowe ubiegał.

Fundator Michał Bielecki jeszcze za życia wyż wymienione sumy od dłużników poodbierał, a ponieważ przeznaczenie tychże na wzmiankowana fundacyę według przepisu par. 725 p. p. c. za odwołane uwazane być ma, przeto składający sie majątek zrealizowanej tej fundacyi wynosi po odebraniu wkładek z kasy oszczędności i zakupieniu obligacyj indemnizacyjnych, jak następuje:

w obligacyach indemnizacyjnych

L. 16965 z 1. listopada 1853 na . . . . . . 1000 złr.

„ 16966 z 1. „ „ „ . . . . 1000 „

„ 2365 z 1. „ „ „ . . . . 500 „

„ 2946 z 1. „ „ „ . . . . 50 „

„ 5541 lit. A z 1. listopada 1853 na . . . 100 „

z kuponami od 1. listopada 1861.

Ponieważ ten fundacyjny majątek na pokrycie obydwóch przez Michała Bieleckiego projektowanych stypendyów po 75 złr. m. k. czyli 78 złr. 75 c. w. a. rocznie nie wystarcza, c. k. Namiestnictwo postanawia na mocy najwyższego rozporządzenia z 11. listopada 1826 roku (D. p. kr. L. 178) i z 15. maja 1841 (D. p. kr. L. 125), ze na teraz jedno tylko z tych stypendyów ma wejść w życie, reszta zaś dochodu od kapitału fundacyjnego ma być przez procentowanie tak długo kapitalizowaną, aż nadawanie drugiego z wyż wymienionych stypendyów będzie możliwe.

Nie mniej mają być na przyszłość pieniądze oszczędzone z interkalariów kapitalizowane, i w swoim czasie z takowych według okoliczności albo te dwa stypendya powiększone, albo tez nowe stypendyum podług tych samych przepisów utworzone.

W celu zrealizowania tej fundacyi zobowiązuje się najprzewielebniejszy metropolita obrządku gr. kat. tak w swoim, jak w imieniu swoich następców w arcybiskupstwie lwowskiem obrządku gr. kat. zawiadywać powyższym majątkiem fundacyjnym ściśle podług rozporządzeń fundatora Michała Bieleckiego i c. k. Namiestnictwa, i każdą razą wybranych stypendystów, przed nadaniem stypendyum przedstawić c. k. Namiestnictwu dla potwierdzenia wyboru.

Ta fundacya wchodząc w życie z początkiem roku szkolnego 1864/5 została ze strony konzystorza metr. obrz. gr. kat. i przez c. k. gal. Namiestnictwo potwierdzoną.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29. sierpnia 1864.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasta Zaleszczyk wpłynęły do tutejszego Prezydyum Namiestnictwa następujące dary pieniężne: Od Namiestnictwa w *Wenecyi* 43 c.; od pretury w *Pergine* 1 złr.; od Namiestnictwa w *Gracu* 1 złr. 38 c., a od urzędu powiatowego w *Landeck* w Tyrolu 2 złr. 50 c., razem 5 złr. 31 c. w. a., które zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Część nieurzędowa.

Lwów, 12. września.

Sürgöny donosi na podstawie pewnej wiadomości, że Jego c. k. Apostolska Mość zwiedzać będzie 19. b. m. stadninę w Kisber, a ztamtąd 20. z rana uda się do Komorna, gdzie przedewszystkiem odbędzie przegląd załogi i zwiedzi nowozbudowane fortyfikacye, potem przyjmować będzie władze cywilne i wojskowe, a po obiedzie będzie obecnym przy rzucaniu mostu. Wycieczka ta poświęcona będzie głównie celom wojskowym, i dlatego nie nastapia ani za przybyciem ani w chwili odjazdu żadne uroczystości.

Jener. Kor. pisze, że Jego Excelencya minister stanu będzie korzystał jeszcze jakiś czas z swojego urlopu dla wypoczynku, i przeto mylną jest pogłoska, jako miał wkrótce już powrócić do Wiednia.

O toku konferencyi pokojowych dowiaduje się *Kreuz. Ztg.*, że Austrya i Prusy mają wprawdzie zamiar pod względem kwestyi finansowych oszczedzać ile możności Danię, ale z drugiej strony należy przypuszczać, że mocarstwa niemieckie, użyczywszy wprzód Danii dość czasu do dokładnego rozważania jej postanowień, zjednocza wkrótce usiłowania swoje ku temu, by przyspieszyć uwieńczenie dzieła pokoju, a tem samem także stanowcze odstąpienie trzech księstw. Równocześnie donosi *B. und H. Ztg.*, że ponieważ do 15. września nie może nastąpić zawarcie traktatu, należy spodziewać się, że mocarstwa traktujące ogłoszą i wprowadzą w wykonanie deklaracyę, podług której zawieszenie broni uważane będzie za trwające aż do zakończenia układów. Formalne przedłużenie rozejmu, aż do upływu pewnego oznaczonego terminu nienastąpi podług wszelkiego prawdopodobieństwa, i miano już w zeszłym tygodniu naradzać się nad ta kwestyą specyalną.

Jego Mość Król pruski przyjmował podczas pobytu swego w Schönbrunnie Sennora Don Tomasa Murphy na prywatnej audyencyi i odebrał z rąk jego dwa pisma Jego Mości Cesarza mexykańskiego, z których jedno oznajmia, wstąpienie Cesarza na tron, a drugie zawierzytelnia oddawcę w charakterze nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy dworze królewskim w Berlinie.— Słychać, że Jego Mość Król pruski ma odwidzić Cesarzowy Eugenię w Sczwalbachu.

Z Paryża donoszą pod dniem 7go b. m., że minister handlu p. Behic odrzuca wszelką zmianę traktatu handlowego z Prusami, i że zresztą p. Bismarck nie żądał nigdy jego zmiany.

Wiadomości telegraficzne z Lizbony potwierdzają, że zaburzenia w dystrykcie Villa Real nie ustają.

Monarchia Austryacka

Lwów, 12. września. *Gazeta narodowa* podaje w wczorajszym numerze swoim rozporządzenie c. k. Namiestnictwa względem zaprowadzenia języków krajowych w szkołach żeńskich, które to rozporządzenie poprzednio ogłoszone było w części urzędowej Gazety Lwowskiej z dnia 10go b. m. Nie wiadomo nam, zkąd Gazeta narodowa otrzymała text powyższego rozporządzenia, gdyż jak jej się to często zdarza, i tu nie podaje źródła. Jeżeli zaś, jak suponować można, przedrukowała text ten z Gazety Lwowskiej, to należało go przedrukować słowo w słowo; a wtedy nie byłoby w drugim ustępie ogłoszonego w „Gaz. nar.“ rozporządzenia grubej pomyłki, przy której „Gaz. nar.“ postawiła pełen znaczenia znak zapytania. W „Gazecie Lwowskiej“ stoi bowiem w tem miejscu wyraźnie: względem jednego z „*obudwu*“ języków, nie zaś jak w „Gazecie narodowej“ ze znakiem zapytania: względem jednego z „*obwodów* (?)“ języków; — co rzeczywiście, i bez znaku zapytania, nie ma żadnego sensu.

Wiedeń, 10. września. *(Nowiny dworu.)* Najjaśn. Pan przyjmował dnia 8go b. m. na osobnej audyencyi austryackiego posła w Rzymie barona Alexandra Bacha, który następnie odwiedził hr. Rechberga.

Jener. Kor. dowiaduje się, że Austrya wkrótce ma uznać Króla greckiego Jerzego I. Nim to nastąpiło, gabinet cesarski musiał poprzednio porozumieć się w tym względzie z dworem król. bawarskim.

(Pociąg spacerowy do Krakowa i Wieliczki.) Dyrekcya kolei północnej urządza na dniu 15. września b. r. pociąg spacerowy do Krakowa i Wieliczki z połową zwykłych cen, oprócz małej dopłaty na wydatki nadzwyczajne w Wieliczce. Bilety nabywać można na stacyach w Wiedniu, Bernie, Prerau, Ołomuńcu, Opawie, Oderbergu i Bielsku. Słychać, że administracya kolei z wielkiem nakładem poczyniła przygotowania do należytego oświetlenia wspaniałych grot, urządzenia muzyki w olbrzymich salach w soli wykutych, i do odbycia przejazdki po podziemnem jeziorze. Spodziewać się należy, że biorący udział w tej podróży uniosą z niej najprzyjemniejsze wspomnienia.

Francya.

(Różne wiadomości. — Jenerał Bazaine mianowany marszałkiem Francyi.) Z Paryża piszą do *Jen. kor.*, iż cesarz Napoleon rychło wyzdrowiał z bolów reumatycznych, które mu dolegały i teraz nader usilnie pracuje. Wczoraj miał długie rozmowy z pp. Bondet, Rouher i Drouin de Lhuys, którzy jeden po drugim mieli posłuchanie u Cesarza. Minister spraw zewnętrznych bawił w Saint-Cloud do samego obiadu. Na dzisiaj, po raz trzeci w pięciu dniach, zwołana została rada ministrów. Zdaje się, iż zmiany osobiste, o których dawniej mówiono, teraz przyjdą pod rozwagę i że ciało prawodawcze wcześniej jak mówiono zwołane będzie. — Wiado-

mość jakoby jenerał Bazaine powrócić miał wkrótce z Mexyku i jako marszałek objąć miał dowództwo w Nancy, opróżnione przez powołanie Mac-Mahona do Algeryi, nie potwierdza się. Dotąd powrót jenerała Bazaine nie jest jeszcze oznaczony i zdaje się, iż wielka wyprawa jesienna, która do skutku przyjść ma po przybyciu wojska w Austryi i w Belgii zwerbowanego, odbędzie się pod osobistem dowództwem jen. Bazaine. — Niedorzeczny i oburzający list jednego deputowanego greckiego do króla greckiego, zamieściły dzienniki *Pays* i *Patrie*, wszakże z opuszczeniem najdraźliwszych ustępów. W klubie jednym paryzkim list ten znajduje się w całej obszerności. — Poseł hiszpański p. Hidalgo, udał się na kuracyę do kąpiel morskich w Dieppe, po nadejściu ostatnich wiadomości z Mexyku. — Poseł austryacki przy dworze angielskim, hrabia Wimpffen, przejeżdżał wczoraj przez Paryż. — Z Londynu donoszą o wielkich bankructwach wskutek spadku papierów publicznych. Oddziaływać to będzie i na giełdę paryską i zdaje się, iż przyczyną całego nieszczęścia jest wojna amerykańska. — Wiele mówią w Paryżu o małżeństwie bankiera Erlanger z córką ajenta separatystów w Paryżu panną Slidell. Między świadkami ślubnymi byli książę Morny i pan Emile de Girardin. — Pan Teofil Lavallée, autor broszury o naturalnych granicach Francyi, wezwany został z góry do zrobienia popularnego wydania tej broszury, którą dzienniki półurzędowe gorąco zalecać będą. Książę Kuza zaniechał zamierzoną podróż do Paryża i Londynu a przynajmniej ją na inny czas odłożył. — Piemoncki jenerał Menabrea bawi ciągle w Paryżu, lecz nie widać go w orszaku królewicza Humberta, który pobyt swój we Francyi przedłużył. — Mówiono, że znany deputowany Emile Ollivier, złoży swój mandat dla usprawiedliwienia się przed swemi wyborcami z postawy swej przy rozprawach nad prawem o koalicyi robotników w ciele prawodawczem. Do tego jednak nie przyjdzie. P. Emile Ollivier dobrze wie, iż jak w departamentach, rząd, tak znów w stolicy opozycya ma wybory w swym ręku, w takiem więc położeniu rzeczy apelacya do wyborców nawet w najlepszej myśli wniesiona, nie odniosłaby pożądanego skutku. P. Ollivier zostanie więc spokojnie na miejscu swem w ciele prawodawczem. — Mówią, iż kolonie francuskie Gwadelupa, Martinika, Senegal, Reunion i Kajenna przypuszczone zostaną do posełania deputowanych do ciała prawodawczego. Krok ten byłby wymierzony przeciwko opozycyi, wzmocniłby albowiem stronnictwo rządowe. Ciekawem tylko będzie czyli rząd na zasadzie powszechnego głosowania i murzynów do niego przypuści.

Telegram z Paryża z dnia 9. września donosi, iż jenerał Bazaine główno dowodzący w Mexyku mianowany został marszałkiem Francyi.

Belgia.

Bruxela, 9. września. *(Posiedzenie senatu.)* Senat zawotował sumę 5,575.000 franków na ukończenie fortyfikacyj w Antwerpii, większością 27 głosów przeciwko 14. Trzech członków senatu wstrzymało się od głosowania. Następnie senat zajmował się budżetem ministeryum robót publicznych.

Niemcy.

(Memoryał księcia Augustenburgskiego. — Negocyacye między Prusami a Austryą w sprawie handlowej.) O memoryale księcia Augustenburgskiego złożonym sejmowi związkowemu niemieckiemu w udowodnieniu praw do sukcesyi w Holsztynie i Szlezwiku donoszą co następuje: W krótkim wstępie memoryał wspomina o interesie rządu duńskiego zatarcia dawnego prawa do następstwa tronu w księstwach, zkąd przyszło, iż rząd duński starał się zawsze o powikłanie prostych zasad prawa w mowie będącego i o przyćmienie odnośnych faktów dziejowych; memoryał odwołuje się zaś zarazem do zgody jaka pod tym względem panuje w badaniach historycznych uczonych niemieckich, tudzież do jawnego i gwałtownego wotum samego sejmu związkowego. Następnie memoryał odwołuje się do złożonych historycznych dokumentów i kończy w słowach następujących: Ze wszystkich złożonych dokumentów wykazuje się jawnie, iż po śmierci króla i księcia Fryderyka VII. książę Fryderyk Augustenburgski prawnie powołany jest do następstwa tronu w Holsztynie i Szleswiku.

Telegram z Mnichowa z dnia 8go września donosi, iż nota pruska warunki Austryi w kwestyi handlowej w zasadzie wprawdzie nie akceptuje, lecz zarazem oświadcza, iż zasada ugody handlowej jest przedmiotem negocyacyj, i redagowana jest w tonie bardzo przyjaznym. Dopiero po odnowieniu związku cłowego, okazała się możność negocyowania z Austryą i jej sprzymierzeńcami w sprawie handlowej. W odpowiedzi z dnia 3. września gabinet austryacki obstaje przy zgodzie pod względem cła, które Austryi na mocy traktatu lutowego przysługuje, i zapytuje się czyli Prusy przystaną na to, ażeby radzca sekcyjny Hock dla dalszych negocyacyj w dniu 12. września do Berlina pojechał. Rząd bawarski postanowił postępowanie swoje ile to być może, zastósować do postępowania rządu austryackiego.

Wiedeńska *Presse* podając powyższy telegram twierdzi, iż odpowiedź z Berlina wprawdzie jeszcze nie nadeszła, wszelako podróż p. Hock nie przeciągnie się po za dzień 12. b. m.

Berlin, 8. września. Dziennik *Provinzial Correspondenz* powątpiewa, ażeby koszta wojenne nadwyżką wpływów i zapasem gotowizny pokryte być mogły, musiano czerpać w dawniejszych oszczędnościach w skarbie państwa deponowanych, zwłaszcza iż marynarka znacznie powiększona została.

Tenże sam dziennik pisze, iż negocyacye między Austryą i Prusami w kwestyi handlowej, rozpoczną się w przyszłym tygodniu. Przeciwnicy rządu twierdzą, iż dla tego, że rząd stara się zadość uczynić życzeniom Austryi o ile to być może, nastąpić miała zmiana w dotychczasowej polityce handlowej, której się Prusy tak energicznie i z pomyślnym skutkiem trzymały. Tak nie jest. Podstawa i punkt wyjścia negocyacyj z Austryą może być jedynie traktat handlowy prusko-francuski i związek cłowy na zasadzie tego traktatu rekonstytuowany. Pozycya ta nigdy opuszczona nie będzie. Idzie tylko o wynalezienie drogi i sposobu, ażeby o ile to być może, ścisły i korzystny związek Austryi z tak rekonstytuowanym związkiem cłowym stał się możliwym.

Nordd. allgem. Ztg. mówiąc o wiadomości przez *Patrie* podanej, że Francya nie zezwoli na zmiany żądane z Wiednia i Mnichowa dodaje, iż odmowa taka Austryę i Bawaryę odstręczać nie powinna. Rząd francuski tyle dał dowodów uwzględnienia stosunków realnych, iż wątpić nie można, że propozycye Austryi i Bawaryi, gdyby uczynione być miały, uwzględni i pod ścisłą je weźmie rozwagę.

Telegram z Darmsztadu z dnia 8go września donosi, iż izba deputowanych przyjęła jednomyślnie wniosek dep. Metza i siedmiu jego kolegów, ażeby rząd usilnie prosić o przystąpienie do nowego związku cłowego przed 1. października bieżącego roku.

(Kwestya zwołania pruskiego sejmu krajowego. — Podróż Jego Mości Króla pruskiego.) Zdaje się, że kwestya zwołania pruskiego sejmu krajowego została znowu na pewien czas odłożona. Przynajmniej konserwatywna *Correspondenz Zeidler* wyraża się w zamieszczonym artykule co do wewnętrznego położenia Prus, że zmian nie należy się spodziewać w najbliższym czasie.

Wielokrotnie poruszona w dziennikach kwestya zwołania sejmu krajowego, pisze dziennik powyższy, nie istnieje w rzeczywistości. Ministeryum nie ma powodu zajmować się szczególniej tą sprawą. Skoro nadejdzie czas właściwy, sejm zbierze się bez wyraźnej uchwały gabinetu. Co do innych przedmiotów, któremi rząd się zajmuje, te weszły już w właściwą kolej, tak, że rozstrzygających posiedzeń gabinetu nie można spodziewać się w najbliższym czasie. Odpowiada zupełnie temu położeniu rzeczy okoliczność, że prezes ministrów p. Bismarck zaraz po powrocie do Berlina wybiera się w podróż do Pomeranii dla odwiedzenia chorej małżonki. Minister spraw wewnętrznych także nie będzie dłużej zwlekał podróży do Szląska, której celem jest rozpatrzenie się w siłach rządowych tamże.

Według najświeższych doniesień otrzymanych w Berlinie Król pruski przybędzie do Babelsbergu dnia 12go b. m. wieczorem. Po manewrach wojskowych, na których mają także znajdować się Cesarz Alexander, królewicz Fryderyk Karol, fml. Gablenz i wielu obcych wojskowych, Król Jego Mość wróci na krótki czas do Baden-Baden, gdzie Królowa Augusta będzie może obchodzić urodziny dnia 30. września. Z początkiem października Jego król. Mość i wszyscy członkowie rządu mają znajdować się w Berlinie.

Kreuz Ztg. pisze, że według obiegającej w Berlinie wiarogodnej pogłoski Król pruski odwiedzi Cesarzowę Eugenię w Schwalbachu.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 1. września. *(Ustawa włościańska.)* Do *Jen. Kor.* piszą: Temi dniami została wreszcie wydana ustawa włościańska, która od kilku lat już wisiała jak groźna chmura nad posiadłościami bojarów. Rada stanu obradowała nad nią dla formy, ale zmieniła bardzo mało w projekcie, który wypracował minister Crezulesko. Nadanie ziemi włościanom ma być uskutecznione podług teraźniejszego stanu posiadłości, a wynagrodzenie właścicielom dóbr musi być wypłacone w pietnastu latach. Z uroczystości Śgo Jerzego, to jest z dniem 24. kwietnia 1865 ma ustawa ta wejść w moc obowiązującą. O stosowności i sprawiedliwości tej ustawy nie można jeszcze nic sądzić, dopokąd niebędzie ona wyjaśnioną ze wszystkich stron i dopokąd niedadzą się ocenić skutki jej dla kraju. To tylko pewna, że ustawa włościańska sprawiła wielkie wzburzenie między bojarami, którzy utrzymują prawie z rozpaczą, że stracą przezto większą część swojego majątku. Co się tyczy włościan, spodziewają się znaczną część ich w swej niewiadomości, że ustawa włościańska przyniesie im ziemię w darze, i łatwo tedy przewidzieć, że przy ściąganiu indemnizacyi natrafi rząd na niejedną jeszcze przeszkodę. Co do sprawiedliwości zaś ustawy trzeba uznać słusznym zarzut bojarów, że chłopi niebyli tam, jak w innych krajach, posiadaczami ziemi z przywiązaniem do niej pewnej robocizny i ciężarów, lecz tylko jej dzierżawcami, i że dobrowolna ugoda między właścicielami ustanowiło w pewnych terminach tak wielkość wypuszczanych gruntów, jako też przypadającą za to robociznę.

Turcya.

Konstantynopol, 3. września. Adjutant sułtański Kaouf wysłany został do Tunis w nadzwyczajnej misyi. — Nowa linia telegraficzna między Konstantynopolem a Kairem wkrótce ma być otwarta.

Ameryka.

(Doniesienia z Mexyku.) Powątpiewają o pokonaniu Uragi i innych szefów dyssydencyi przez rząd cesarski. Jednak okólnik cesarsko-mexykańskiego ministra spraw zewnętrznych z 29. lipca potwierdza tę wiadomość. Co do pogłoski, jakoby wielu oficerów mexykańskiego korpusu ochotników utworzonego w Austryi, miało już ze służby wystąpić, to jest rzeczą pewną, że korpus oficerów już oddawna jest kompletny, a życzenia nowo zgłaszających się od kilku miesięcy nie są uwzględniane.

Kronika.

(Posiedzenie Matycy ruskiej.) Do „Krak. Ztg" donoszą: Dn. 30. sierpnia odbyło się się w sali lwowskiego domu narodowego posiedzecie wydziału galicyjskiej Matycy ruskiej pod prezydencyą ks. Kuziemskiego, i z udziałem członków Hołowackiego, Malinowskiego, Dra Ilnickiego, Dra Janowskiego, Kulczyckiego, profesora Merunowicza, Pisulińskiego, Dymeta, Dziedzickiego, Huszalewicza i Diaczana. Najprzód oznajmiono zgromadzeniu, że przystąpiło do stowarzyszenia dwóch nowych członków: ks Teodor Lewicki, proboszcz w Jarosławiu z wkładką w kwocie 50 zł. i p. Jan Kruszyński, dyrektor gimnazyum w Stanisławowie z roczna wkładką za r. 1864 w kwocie 5 zł. Wydział z przyjemnością przyjął tych członków, i postanowił wydać dla nich równie jak dla wszystkich nowych członków odpowiednie dokumenta na znak ich wstąpienia do towarzystwa. Następnie odczytano odezwę Matycy serbskiej w Neusatz do Matycy lwowskiej. Matyca serbska, która równie jak inne takież stowarzyszenia słowiańskie, została wezwaną przez Matycę lwowską, aby przysłała reprezentanta na zgromadzenie ad hoc, oświadcza w pomienionej odezwie, że tą razą nie może uczynić zadość wezwaniu, ale z szczerem uznaniem przyjmuje braterskie zaproszenie, życzy galicyjsko-ruskiej Matycy najlepszego powodzenia, i proponuje jej, aby rozprawy obu stowarzyszeń były sobie wzajemnie komunikowane. Odezwa ta napisana w języku serbskim, została przyjęta przez wydział z radością, i uchwalono nietylko wzajemnie wymieniać zdania z Matycą serbską, lecz zostawać z nią równie jak z innemi stowarzyszeniami w korespondencyi, i do tego celu wyznaczono ks. Hołowackiego. Sekretarz stowarzyszenia prof. Merunowicz odczytał potem dokładny protokół tegorocznego ogólnego zgromadzenia Matycy, który postanowiono wciągnąć do ksiąg, i wraz z innemi aktami i sprawozdaniami stenograficznemi wydrukować w „Naukowym Sborniku." Nakoniec wciągnięto nowych abonentów „Sbornika."

(Nieszczęsny wypadek.) Dnia 27go z. m. zastrzelił kucharz dworski Eliasz N. w Tuszkowie w obwodzie żółkiewskim przez nieostrożność przy czyszczeniu dubeltówki tamtejszego pisarza prowentowego Pawła Leszczuka.

(Zabójstwo.) W nocy z 3. na 4. b. m. zabił nieznany dotąd złoczyńca siekierą włościanina Semka Kazika w Nowicach w obwodzie żółkiewskim.

(Powódź.) Z Wojniłowa w obwodzie stryjskim donoszą nam, że dnia 14. z. m. wystąpiła tam z brzegów rzeka Siwka, i zalała na kilka sążni gościniec właśnie w chwili, gdy przejeżdżał tamtędy wóz z kilkorgiem ludzi. Niebezpieczeństwo było wielkie, gdyż prąd wody był nadzwyczajnie gwałtowny, ale mimo to udało się gorliwym usiłowaniom kilku żandarmów, z narażeniem własnego ich życia, uratować wszystkich szczęśliwie. Najbardziej odznaczyli się przytem żandarmi Józef Pełczyk, Ferdynand Messlin i wysłużony żołnierz Iwan Walichnowski.

(Nieszczęsny wypadek.) Czytamy w „Czasie": W dniu 5go b. m. Konstanty Górski, były profesor uniwersytetu warszawskiego, zamieszkały w hotelu rzymskim, wyskoczył oknem z trzeciego piętra, i zaledwie go odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, zakończył życie. Niewiadome są okoliczności tego wypadku, a mianowicie, czy był on czynem samobójstwa. Górski miał lat 49.

(Żywy kamień.) „Birż. Wied." donoszą: W Mexyku znajduje się niezwykły utwór natury — kamień chodzący czyli żywy, nazwany także kamieniem ocznym (piedros de los ojos). Lud uważa takowy za cudowne, nadnaturalne zjawisko: Ciało to wapienne jest kamieniem i zwierzem zarazem. Znajdują go zwykle w piasku, gdzie zostaje nieruchomym, ale jak tylko się go ztamtąd wydobędzie i położy na gładkiej powierzchni, naprzykład na półmisku cynowym lub fajansowym, zaczyna szeleścić, ruszać się, a skoro się go zleje sokiem cytrynowym lub innym silnym kwasem, wówczas rusza się najzupełniej. Skoro się go włoży w oko, kamień ów, czyli mniemane zwierze zaczyna się kręcić i wypędza ztamtąd wszelkie obce ciało, któreby tam wpadło przypadkowo. Można sobie wystawić, jaki podziw budzi ów kamień w ludzie. — Nauka daje owemu zjawisku następne objaśnienie: kamienie te, są to cienkie i dziurkowate skorupy, stanowiące część maleńkich jednoskrzydlnych skorupiaków. Największa ich średnica wynosi dwa centimetry. Owe wapienne skorupy fermentują przy połączeniu z sokiem cytrynowym i zaczynają się ruszać w miarę wydzielenia się kwasu węglanego. W oku, piedra de los ojos działa podobnie jak perła, przyczyniając się do wydzielania łzy i wydobycia ciała obcego. — Wiadomo, że z powodu fermentacyi, bochenki chleba włożonego do pieca, poruszają się niekiedy w około osi pionowej, co w Europie przed pięćdziesięciu laty dawało powód do bajek o piecach zaczarowanych.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 10. września. Handel zbożem w tygodniu ubiegłym był równie nieożywiony jak w ciągu poprzednich 14 dni. Spekulanci przekonywają się codziennie, że nie można spodziewać się odbytu na targach pruskich jakoteż na morawskich i austryackich, i tak żaden wywóz z Galicyi nie ma teraz miejsca. W ostatnich czasach robiono sobie nadzieję, że Francya będzie zakupywać znaczne partye dla zaopatrzenia swych miast, lecz teraz Francya robi zakupna w Węgrzech, a tak handel zbożem już od tak dawna pozbawiony wszelkiego ruchu pozostaje nadal w tej samej mierze. Ceny *pszenicy* w tygodniu ubiegłym były takie same jak w poprzednim, i skupowano tylko najlepsze gatunki na potrzebę miejscową po 6 złr. 60 c. do 6 złr. 75 c. Spekulanci sądzą, że dalsze podniesienie się cen byłoby nie możliwe. Przedaż *jęczmienia* ożywia się ponieważ gorzelnie krajowe robią zakupna dla pokrycia w przybliżeniu swojej potrzeby na czas najbliższy. Gatunki 145 ℔ wagi przedawano po 2 złr. 80 c. do 90 c. Cięższych gatunków nie masz wcale podobnie jak w roku poprzednim. Ceny *żyta* podniosły się o kilka centów, i artykuł ten zakupują szczególniej do młynów tak wodnych jak parowych. Gatunki 160 ℔ wagi płacono po 3 złr. 10 c. do 15 c. a cięższe tak zwane dworskie żyto nawet drożej. *Owies*, na którym wielu spekulantów zawiodło się, i poniosło straty, płacą po 2 złr. 30 c. do 35 c. w. a. za 100 ℔ wied. pomimo wcale niepomyślnych zbiorów, które szczególniej w okolicach górskich niedopisały. Na składach leżą wielkie przeszłoroczne zapasy, czy zaś przyniosą korzyść właścicielom to podlega wątpliwości. Koleją żelazną nic niewywożono w ostatnich dniach. Co do *wełny* zmniejszyły się trudności wywozu. Według doniesienia telegraficznego z d. 7. września rząd królewsko pruski pozwolił transportować ten artykuł na Szczakowę do Mysłowic pod warunkiem zaopatrzenia transportów w świadectwa, że pochodzą z okolic wolnych od zarazy na bydło, i granicę przebywają przesyłki z asystencyą policyjną. Koleją żelazną wywieziono wełny w ostatnich dniach 3431 cet. do Wrocławia, większe partye będą wywiezione w najbliższych dniach. *Pierze* i *szczeć* odchodzą do Prus z tem samem ułatwieniem, natomiast *skórki* i *włosień* jeszcze wcale dostać się tam nie mogą, lecz poczyniono kroki aby te dwa ostatnie artykuły także mogły być wywożone. Z targu Berneńskiego, który wypadł tak pomyślnie dla kupców galicyjskich zwieziono tu w ubiegłym tygodniu około 7090 cet. rozmaitych manufaktów, lecz znaczna część tego przeznaczona jest do Księstw Naddunajskich i wschodnich obwodów Galicyi. Szczególniej zwiększył się teraz przywóz angielskich i pruskich *maszyn* i *narzędzi rolniczych*. W ostatnich 14 dniach przesyłki tych artykułów obliczono na 1311 cet. co tem mniej zadziwia ile że podczas ostatniego powstania żadne zgoła zamówienia nie miały miejsca. ***Bydła rzeźnego i opasowego*** przeznaczonego do Florisdorf zapowiedziano na stacyach kolei w ubiegłym tygodniu 2130 sztuk wołów, z tego oddano w Mościskach 570 sztuk, we Lwowie 1560 sztuk.

Lwów, 6go września. W II. połowie z. m. były na targach w obwodach Stryjskim i Stanisławowskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Stryj		Skole		Wojniłów		Żurawno		Bohorodczany		Buczacz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	.	2	60	2	50	2	85	2	40	2	75
„ żyta . . .	1	60	1	50	1	35	1	51	1	60	1	25
„ jęczmienia .	1	20	1	40	1	.	1	15	1	30	1	25
„ owsa . . .	1	5	1	20	.	70	.	85	1	20	1	12
„ hreczki . .	1	26	.	.	1	.	.	.	.	.	1	10
„ kukurudzy .	2	.	2	40	1	75	.	.	1	60	1	60
„ ziemniaków .	.	90	.	80	.	40	1	.	.	65	.	70
Cetnar siana . . .	.	80	1	.	1	.	1	21	2	.	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	25	5	.	6	30	3	90	5	50	6	.
„ „ miękkiego	4	20	2	.	5	25	2	50	3	.	5	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	8	.	10	.	8	.	10	.	10
Mas okowity . . .	.	72	.	51	.	60	.	48	.	60	.	30

W y k a z

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika."
(Przestrzeń obrotu $47\frac{1}{2}$ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróżnych	wal. aust.		cetnary celne	wal. aust.		wal. aust.	
		zł.	c.		zł.	c.	zł.	c.
sierpnia 1864 . . .	28877	85950	64	562213	303414	29	389364	93
do tego od 1. stycznia do 31. lipca 1864 .	171927	484194	88	4757680	2887640	97	3,371835	85
Razem . .	200804	570145	52	5319893	3191055	26	3761200	78
Przychód bruto w lipcu 1863 wynosił							338654	38

Prócz tego transportowano 75528 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należytości frachtowej.

Wiedeń, 1. września 1864.

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika."

Ostatnia poczta.

Kopenhaga, 9. września. Jak donosi *Gazeta berlingska*, zbierano ostatniemi czasy w północnym Szleswiku podpisy na adres

do Króla względem pozostania przy Danii. Dla zaprowadzenia nowej żandarmeryi musiano robić to bardzo skrycie, i słychać, że deputacya z tym adresem odjechała już ze Szleswiku. Ta sama gazeta dowiaduje się, że temi dniami podano z północnego Szleswiku także do władzy cywilnej adres z oświadczeniem, iż preliminarya pokoju dotknęły bardzo boleśnie duńskich mieszkańców północnego Szleswiku, którzy zawsze żywili jak najszczersze przywiązanie do duńskiej ojczyzny swojej i niechcą być odłączeni od niej.

Turyn, 10. września. Bank podwyższył dyskonto swoje na 8 procent.

Bukareszt, 9. września. Minister finansów powrócił tu, a minister Balanesko wyruszył w podróż. Z powodu zbliżającej się uroczystości imienin Księcia Kuzy przygotowują tu wielkie festyny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. września.

Hotel George: PP. Augustynowicz Sew., z Szeptyc. — Niezabitowscy Lubin i Franc., z Zameczka. — Jasiński Konst., c. ros. rotm., z Rosyi. — Obertyński Leop., z Stronibab. — Tarnowski Bazyli, z Rosyi.

Hotel europejski: Tihäuser Stan., z Januszkowic. — Tihäuser Konrad, z Klikuszowa. — Załęski Józef, z Rosyi.

Hotel angielski: Minkwitz Zeno Wilh., z Cisny. — Brodzki Eugen., z Borek małych.

Dnia 11. września.

Hotel George: PP.: Hr. Stadnicki Jan, inżynier, z Wielkiej Wsi. — Hr. Dzieduszycki Stan., z Gwoździca starego. — Bialobrzeski Stan., z Dziedziłowa. — Wojciechowski Tytus, z Rosyi. — Orłowski Okt., z Połowic. — Dieuer Józef, c. k. podpor., z Wiednia.

Hotel europejski: Dolański Józef, z Huty komorowskiej.

Hotel Langa: Gabriel Jan, c. k. porucznik, z Tarnopola. — Kossowicz Wład., z Janówki.

Hotel angielski: Schulz Al., z Grunes. — Anlauf Józef, z Altaltmandorf.

Hotel Krakowski: Baroni Jan, c. k. porucznik, i Baroni Józef, c. k. podpor., z Słowity.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. września.

PP. Hr. Borkowski Stan., do Uhrynowa dolnego. — Sozański Antoni, do Tochanowic. — Załęski Józef, do Rosyi. — Hein Wład., c. k. porucznik, do Stanisławowa.

Dnia 11. września.

PP. Träger Antoni, c. k. major, do Tarnopola. — Hr. Iliński Alex., do Wiednia. — Tarnowski Bazyli, do Rosyi. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Sadowski Jul., na Podole. — Jędrzejowicz Kaz., do Czapla.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Wenn Frauen weinen"**, komedya w 1 akcie. Poprzedzi: **„Die Zaubergeige"**, operetka w 1 akcie; na zakończenie: **„Der Ehemann vor der Thüre"**, operetka komiczna w 1 akcie. Występ gościnny p. Braunecker-Schäfer z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.44	+ 11 2	88 5	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.76	+ 15 6	73.8	„	„	„
10. god. wiecz.	327.84	+ 14.0	89.9	„	„	„
7. god. zrana	327 21	+ 12 8	89.4	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 86	+ 18 6	58.5	„	„	pogoda
10. god. wiecz.	326 34	+ 14 4	82.9	„	„	„

Kurs lwowski.

Dnia 10 września

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$39\frac{1}{2}$	5	$44\frac{1}{2}$
Dukat cesarski	„ „	5	$43\frac{1}{2}$	5	$48\frac{1}{2}$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	$33\frac{1}{2}$	9	46
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$77\frac{1}{2}$	1	$79\frac{1}{2}$
„ papierowy rosyjski	„ „	1	51	1	53
Talar pruski	„ „	1	$70\frac{1}{2}$	1	$72\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	50	75	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	22	79	22
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	48	75	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	90	79	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	246	—	247	59

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	70	90
5% pożyczka narodowa	79	25
Losy z 1860 roku	94	10
Akcye banku wiedeńskiego	776	—
„ „ kredytowego	187	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	85
Srebro	114	50
Dukat pojedyńczy	5	47

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. września

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 75	66.85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.25	97.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	97 10	97 25
od kwiet. do paźd. po 5%	79.20	79.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.70	70 80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.70	70.80
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	63.—	63.50
dtto. „ 4%	56 —	56 50
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.—	156.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.50
Przez. do wyl. z r. 1854	87.75	88.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93 60	93.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.10	95.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55.75	56.—
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	56.—	58.—
„ $2\frac{1}{4}$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1\frac{3}{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	89.50	90.50
Wyż. Aust. i Salcb.	89.—	89.50
Czech	93 50	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	73 80	74.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	72.15	72.50
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	74.15	74.75
Siedmiogrodu	71.75	72.50
Bukowina	71.50	72.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	772.—	773.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	186 30	186.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	616.—	618 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1943.—	1945.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	209 —	209 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136.50	137 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.75	122 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247 —	247.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	247 25	247.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustebradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	141.—	143.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444.—	445.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	430.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	279.—	281.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.—	161.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	50.75	51.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103 —
przeznaczone do los. po 5%	93.—	93.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88 50	88.70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.—	81.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.—	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114.—	114.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92 —
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.—	91 50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96 50	97.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.10	128.30
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	105.—	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.75	25.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.50	97.50
Salma „ 40 „ „	30.—	20.50
Palfiego „ 40 „ „	28.25	28.75
Clarego „ 40 „ „	25.—	25.50
St. Genois „ 40 „ „	24.50	25.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.90	97.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.—	97.10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 75	86 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 —	115.20
Lugdun za 100 fr.	45 60	45 60
Medyolan za 100 lir. wł.	45.45	45 55
Marsylia za 100 fr.	45 60	45.60
Paryż za 100 fr.	45 70	45.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.48	5 49
dtto. pełnej wagi	5.48	5 49
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.23	9.24
Rosyjski imperyał	9.45	9.48
Talar związkowy	$1.71\frac{1}{2}$	1.72
Srebro	113 50	114.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.